

Nasze Zabrze

Nr indeksu: 328855 • ISSN 1232-1400 • Wydanie bezpłatne

**W Miejskim
Ogrodzie Botanicznym
pojawią się kolejne
atrakcje dla gości**

BOTANIK ZACHWYCA LATEM I ZIMĄ



Oglądaj na kanale 140 w sieci Vectra lub na YouTube





► W specjalnej strefie ekonomicznej w Zabrzu pozostały już do sprzedania tylko cztery działki Fot. UM Zabrze

DZIAŁANIA NAKIEROWANE NA GOSPODARCZY ROZWÓJ NASZEGO MIASTA PRZYNOSZĄ EFEKTY

Już 31 inwestorów w zabrzańskim strefie

Zabrzańskie tereny specjalnej strefy ekonomicznej okazują się prawdziwym magnesem dla inwestorów. W styczniu nieruchomość zlokalizowaną w tym miejscu kupił już 31. firma. Przypomnijmy, że w ubiegłym roku nowych inwestorów było siedmiu, a łączna wartość inwestycji w zabrzańskim strefie ekonomicznej sięga już prawie miliarda złotych. Na nabywców czekają ostatnie cztery działki.

Inwestorem nr 31, który zdecydował się ulokować działkę w zabrzańskim części Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej, okazała się firma Rafsol. Spółka zajmuje się produkcją tłuszczu dla cukiernictwa oraz piekarnictwa. Za położoną przy ul. Donnersmarcka nieruchomość o powierzchni 1,3 ha firma zaoferowała ponad 1,4 mln zł. Budowa zakładu ma ruszyć w pierwszej połowie tego roku, a spółka zamierza zainwestować w naszym mieście około 6,4 mln zł.

– Dynamiczny rozwój specjalnej strefy ekonomicznej potwierdza, że podejmowane na przestrzeni ostatnich lat działania przyczyniają się do dalszego rozwoju gospodarczego naszego miasta – podkreśla prezydent Zabrze Małgorzata Mańka-Szulik. – Wyrazem tego jest między innymi rozpoczęcie w strefie budowy zakładu amerykańskiej firmy Weber, o który zabiegało wiele europejskich miast – dodaje.

Przypomnijmy, że dzięki rozbudowie infrastruktury drogowej nowe tereny

inwestycyjne udostępniane są także w położonej przy ul. Handlowej tzw. małej strefie ekonomicznej. Z myślą o przedsiębiorcach podejmowanych jest w Zabrzu także wiele innych działań.

– Formą pomocy dla przedsiębiorców odczuwających negatywne skutki epidemii są zwolnienia z czynszu dla najemców gminnych lokali użytkowych oraz zwolnienia i odroczenia podatków oraz opłat – zwraca uwagę prezydent Małgorzata Mańka-Szulik.

Osoby rozpoczynające działalność gospodarczą mogą korzystać ze szkoleń oraz innych form wsparcia oferowanych przez Zabrzeńskie Centrum Rozwoju Przedsiębiorczości. Zachętą do prowadzenia własnej firmy jest m.in. organizowany od kilku lat konkurs „Zabrzański biznesplan”. Na laureatów czeka wiele atrakcyjnych nagród, zarówno pieniężnych, jak i rzeczowych. Na

TAKIE SĄ LICZBY

31

firm przyciągniętych do tej pory
zabrzańskie tereny specjalnej
strefy ekonomicznej

19

z nich uruchomiło już swoje
zakłady

1500

miejsc pracy stworzono
w strefie

1 mld zł

to wartość inwestycji w strefie

W NUMERZE

Już 31 inwestorów w zabrzańskiej strefie	str. 3
Powstaną dwa centra przesiadkowe	str. 4-5
Nowe mieszkania dla zabrzań	str. 6-7
Remont teatru na finiszu	str. 8
Nowe drogi i park	str. 9
Głosowania wciąż w trybie online	str. 10
Finansowy pakiet na biznesowy start	str. 11
Zabrze i Równe współpracują już 20 lat	str. 12-13
Ekologicznie, estetycznie i ekonomicznie	str. 14
Nowa siedziba schroniska	str. 15
Nasz botanik będzie jeszcze piękniejszy	str. 16-17
Zapraszamy na wieczorny spacer	str. 18-19
Polonez przegrał z pandemią...	str. 20
Pamiętajmy o walentynkach!	str. 20
Dzieci czytały seniorom	str. 21
Wirtualna licytacja, rzeczywiste mieszkanie	str. 22
Mija 76 lat od Tragedii Górnośląskiej	str. 22
Cud narodzin i ratunku	str. 23
Przemieszczanie się bez przeszkód	str. 24
Był najsłynniejszym w Polsce malującym górnikiem	str. 25
Profesor Franciszek Kokot nie żyje	str. 26-27
Wiodący ośrodek medyczny w Polsce	str. 28-29
Treningi w hali i na stadionie	str. 30-31
Historia pewnego nagrobka	str. 32-33
Rozrywka	str. 34



**Pobierz
gazetę
w wersji
elektronicznej**



► Marszałek województwa Jakub Chęłstowski przekazuje prezydent Małgorzacie Mańce-Szulik umowę dotyczącą unijnego dofinansowania projektu Fot. UM Zabrze

ZABRZE POZYSKAŁO DOFINANSOWANIE NA BARDZO WAŻNĄ DLA MIESZKAŃCÓW INWESTYCJĘ

Powstaną dwa centra przesiadkowe

To projekt niezwykle ważny dla mieszkańców. Już niebawem w Zabrzu ruszy budowa dwóch centrów przesiadkowych. Jedno z nich powstanie przy ul. Goethego, drugie w Rokitnicy. Prace pochłoną prawie 120 mln zł. Na ich realizację miasto pozyskało ponad 96 mln zł unijnego dofinansowania.

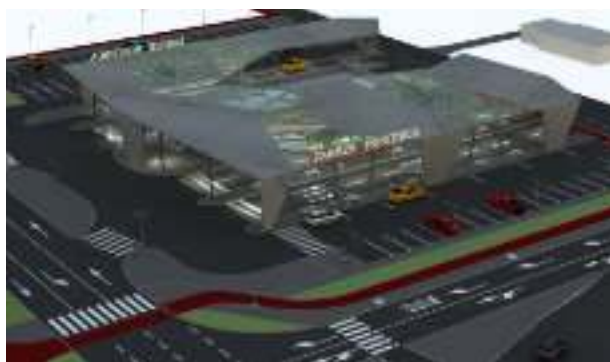
Mamy dziś powody do dumy, zwłaszcza biorąc pod uwagę wysokość pozyskanego przez miasto dofinansowania. To sukces całego zespołu, który pracował nad tym projektem. Dziś możemy zacząć jego praktyczną realizację – mówi prezydent Zabrze Małgorzata Mańka-Szulik. – Dzięki wybudowaniu dwóch centrów przesiadkowych przemieszczanie

się po Zabrzu stanie się łatwiejsze i bardziej komfortowe. Wzrośnie również liczba miejsc parkingowych. Istotnym efektem realizacji projektu będzie także redukcja emisji zanieczyszczeń powietrza – dodaje.

W ramach projektu całkowicie przebudowany zostanie istniejący dworzec autobusowy przy ul. Goethego. Powstanie tu obiekt o



► Tak ma wyglądać obiekt przy ul. Goethego... Fot. UM Zabrze



► ...a tak w Rokitnicy Fot. UM Zabrze

powierzchni około 10,4 tysiąca metrów kwadratowych z peronami autobusowymi, parkingiem oraz poczekalnią i usługami towarzyszącymi. W Rokitnicy zaplanowano otwarte perony, parking zewnętrzny oraz obiekt o powierzchni 276 metrów kwadratowych, w którym mieścić się będą poczekalnia oraz drobne punkty usługowe. W obydwu centrach przewidziano możliwość ładowania pojazdów elektrycznych, tzw. strefy Kiss & Ride oraz infrastrukturę towarzyszącą, jak biletomaty, tablice informacji pasażerskiej i tablice zajętości miejsc na parkingu. Przebudowana zostanie również infrastruktura

drogowa, co umożliwi włączenie obiektów do istniejącego układu komunikacyjnego.

– Centra przesiadkowe to

TAKIE SĄ LICZBY

119,5 mln zł
to całkowita wartość projektu

96,4 mln zł
to wysokość pozyskanego przez miasto dofinansowania

duży komfort dla pasażerów. Pamiętajmy także o proekologicznym znaczeniu tego typu projektów. Sprawna komunikacja na terenie miast i pomiędzy nimi pozwala zostawić samochody w garażach i daje możliwość, by przesiąść się do autobusu niskoemisyjnego i swobodnie dotrzeć do celu – podkreśla marszałek województwa śląskiego Jakub Chęłstowski, który w styczniu w ratuszu przekazał prezydent Zabrze umowę dotyczącą unijnego dofinansowania projektu. – Jestem przekonany, że to inwestycja, która przełoży się na dalszy rozwój Zabrze –

DAŻYMY DO INTEGRACJI Z KOLEJĄ



RAFAŁ KOBOS, naczelnik Biura ds. Inwestorów Urzędu Miejskiego w Zabrzu

Prace nad tym projektem rozpoczęliśmy już w 2016 roku. Było bardzo trudno, ponieważ konkurencja była duża. Tym bardziej cieszy fakt, że to właśnie projekt zabrzański został najwyżej oceniony. Przy ulicy Goethego powstanie nie tylko nowoczesny, proekologiczny obiekt. Przebudowana zostanie również infrastruktura drogowa. W rejonie siedziby pogotowia oraz ZPEC powstaną ronda, co wpłynie na poprawę

bezpieczeństwa. Dążymy również do integracji centrum przesiadkowego z koleją. Rozmowy w tej sprawie z PKP trwają. Obiekt został zaprojektowany w taki sposób, by docelowo mógł pełnić również rolę dworca

MAMY DOŚWIADCZENIE



TOMASZ SATERNUS, dyrektor Jednostki Gospodarki Nieruchomościami

Budowa centrów przesiadkowych to zadanie o największej wartości spośród realizowanych przez nas do tej pory, ale mamy doświadczenie. Nasz budżet inwestycyjny to co roku kilkanaście milionów złotych, realizowaliśmy przebudowę siedziby Powiatowego Urzędu Pracy i budowę Centrum Zdrowia Kobiety i Dziecka. 120 milionów złotych to największy budżet, ale jestem przekonany, że damy sobie radę. Aktualnie trwa procedura przetargowa. Zakładamy, że latem nastąpi podpisanie

umowy z wykonawcą, a prace rozpoczną się w sierpniu. Z budową samego obiektu nie powinno być problemów, większym wyzwaniem może się okazać przebudowa układu drogowego, bo nie wiadomo do

Nowe mieszkania dla zabrzezan



► Podpisanie umowy dotyczącej rozbudowy osiedla przy ul. Żywieckiej Fot. UM Zabrze

O trzy kolejne budynki powiększy się osiedle przy ul. Żywieckiej. Łącznie powstanie w nich 36 mieszkań. W styczniu w ratuszu podpisana została umowa dotycząca realizacji inwestycji.

Nowa inwestycja rusza zaledwie miesiąc po tym, jak klucze do swoich mieszkań odebrali lokatorzy postawionego w ubiegłym roku bloku. Łącznie na osiedlu przy ul. Żywieckiej powstało już do tej pory siedem budynków, w których mieszka 90 rodzin.

– Zapotrzebowanie na nowe mieszkania potwierdza, że ludzie chcą mieszkać w Zabrzu. Przy ulicy Żywieckiej powstaje piękne osiedle, na którym mieszkańcy dobrze się czują – mówi prezydent Zabrze Małgorzata

Mańka-Szulik.

Rozpoczynający się właśnie kolejny etap rozbudowy osiedla obejmuje powstanie trzech budynków. W jednym z nich zaprojektowano szesnaście mieszkań z balkonami o powierzchni od 48,94 m kw. do 69,83 m kw. Sześć mieszkań będzie dwupokojowych, a dziesięć trzypokojowych. W dwóch pozostałych budynkach zaplanowano po dziesięć mieszkań o powierzchni od 55,15 m kw. do 74,95 m kw. W blokach będzie po dziewięć mieszkań

dwupokojowych i po jednym trzypokojowym. Na poziomie parteru komórki lokatorskie, wózki, rowery, suszarnie, pomieszczenia techniczne.

– Prace już są rozpoczęte, teren został ogrodzony. Mamy trochę utrudnione działania z powodu pory roku, ale z zapleczem, jakim dysponujemy, jesteśmy w stanie nawet w tym okresie przyspieszyć wyjście z ziemi – mówi Dawid Tatarczyk, właściciel prowadzącej prace firmy Hresa.

– Budownictwo w formule TBS



► Nowe domy w Grzybowicach Fot. UM Zabrze



► Osiedle Słoneczna Dolina Fot. TVZ



► Zielona Dolina w Mikulczycach Fot. TDJ Estate



► Osiedle przy ul. Trocera Fot. Igor Cieśllicki

cieszy się sporym zainteresowaniem, dlatego we współpracy z władzami Zabrze konsekwentnie rozwijamy osiedle przy ulicy Żywieckiej. By jeszcze bardziej zwiększyć jego atrakcyjność, planujemy w najbliższych miesiącach rozbudowę placu zabaw oraz utworzenie dodatkowej infrastruktury rekreacyjnej – zapowiada Franciszek Paśmionka, prezes Międzygminnego Towarzystwa Budownictwa Społecznego. Budowa trzech

nowych bloków będzie kosztować ponad 12 mln zł. Budynki mają być gotowe w III kwartale 2022 r.

Osiedle przy ul. Żywieckiej to jedna z wielu inwestycji mieszkaniowych w mieście. – W Zabrzu konsekwentnie rozwijamy budownictwo mieszkaniowe, współfinansując powstawanie nowych mieszkań. Do użytku oddaliśmy między innymi atrakcyjne osiedle przy ulicy Trocera. Wspieramy także inicjatywy deweloperów i osób

TAKIE SĄ LICZBY

3

nowe budynki powstaną
na osiedlu przy ul. Żywieckiej

16

mieszkań zaprojektowano
w jednym z budynków

10

mieszkań znajdzie się
w każdym z dwóch pozostałych

49 m²

to powierzchnia
najmniejszego mieszkania

75 m²

to powierzchnia
największego mieszkania



► Na osiedlu przy ul. Żywieckiej powstało do tej pory siedem budynków Fot. UM Zabrze

Remont teatru na finiszu

Dobiega końca rozpoczęty latem 2019 roku kompleksowy remont siedziby Teatru Nowego. Jego efekty zadowolą z pewnością zarówno odwiedzających teatr widzów, jak i jego pracowników. Dzięki inwestycji poprawi się bowiem znacznie komfort korzystania z obiektu.

Dzięki wykonanym pracom widzowie będą mogli korzystać z niedostępnego wcześniej balkonu. – Są tu nowe fotele, zapewniające bezpieczeństwo balustrady oraz podest i wykładzina – tłumaczy Adam Kieczka, kierownik budowy.

Z myślą o pracownikach teatru do istniejącego gmachu dobudowany został nowy segment. Znalazły się w nim m.in. pomieszczenia techniczne, w których powstawać będą dekoracje. Ich przenoszenie na scenę ułatwiać będzie funkcjonalny podnośnik. W nowej części przygotowano również garderoby, pomieszczenia charakterystyki oraz część socjalną. W ramach remontu wykonano nowe instalacje bezpieczeństwa przeciwpożarowego i poprawiono drogi ewakuacyjne. Nad wszystkim



► Dzięki wykonanym pracom widzowie będą mogli korzystać z balkonu Fot. UM Zabrze

czuwał wojewódzki konserwator zabytków.

W teatrze trwają aktualnie ostatnie prace wykończeniowe. Mają się zakończyć w lutym. To, kiedy widzowie poznają efekty remontu, zależy od sytuacji epidemiologicznej.

– Jesteśmy gotowi i z utęsknieniem czekamy na moment, kiedy będziemy mogli zaprosić widzów do naszej siedziby – podsumowuje dyrektor Jerzy Makselon.

Na remont Teatru Nowego miasto pozyskało unijne

KOMFORT DLA WIDZÓW I AKTORÓW



JERZY MAKSELON, dyrektor Teatru Nowego

Jesteśmy bardzo zadowoleni z efektów tego remontu. Warunki pracy aktorów i zespołu technicznego zdecydowanie się poprawią. Jeszcze ważniejsze jest to, że znacznie polepszy się komfort odbioru naszych przedstawień przez widzów, dzięki zamontowaniu na sali widowiskowej klimatyzacji.

SCENA W DAWNYM KASYNIE

Teatr Nowy w Zabrzu został założony w 1959 r. Jego siedzibą stał się pochodzący z 1901 r. budynek dawnego kasyna Huty Donnersmarcka. Na przestrzeni lat artyści Teatru Nowego przygotowali ćwierć tysiąca premier, zdobywając szereg prestiżowych nagród i wyróżnień. W repertuarze zabrzańskie sceny każdy znajdzie coś dla siebie. Od 2000 r. Teatr Nowy wspólnie z miastem organizuje Ogólnopolski Festiwal Dramaturgii Współczesnej „Rzeczywistość przedstawiona”. Przybliży on najciekawsze realizacje dramatu współczesnego, zarówno polskiego jak i obcego, powstałego po roku 1989.



Fot. Tomasz Jodłowski



► Nowe drogi zapewnią bezpieczny i komfortowy dojazd do posesji Fot. UM Zabrze

DOBRE WIADOMOŚCI DLA MIESZKAŃCÓW PÓŁNOCNEJ DZIELNICY ZABRZA

Nowe drogi i park

Sześć nowych dróg powstanie jeszcze w tym roku w Grzybowicach. W styczniu podpisane zostały umowy na budowę pierwszych dwóch. Rozbudowa układu komunikacyjnego dzielnicy związana jest z powiększaniem się zlokalizowanych tu osiedli. Oprócz nowych dróg mieszkańcy zyskają także park, który powstanie w miejscu dawnego wyrobiska gliny.

W Grzybowicach tylko w ubiegłym roku deweloper wybudował 36 domów mieszkalnych, a kolejne powstaną w tym roku. Wydajemy także wiele pozwoleń na budowę dla osób fizycznych. Dlatego rozwijamy infrastrukturę drogową w tej dzielnicy – mówi prezydent Zabrze Małgorzata Mańka-Szulik.

Jako pierwsza nowe oblicze zyska ul. gen. Bronisława Ducha. Oprócz 450 metrów jezdni powstaną tu chodniki, zjazdy do posesji, oświetlenie oraz niezbędne odwodnienie. Koszt

prac to prawie 2 mln zł. Droga ma być gotowa w sierpniu. Prawie 1,4 mln zł kosztować będzie z kolei budowa 365 metrów drogi w ciągu ul. gen. Stanisława Dąbka. Nowe drogi pojawią się w tym roku także w ciągu ulic ks. Michała Wosia, Czekanowskiej, Na Lesie oraz Złotej.

To nie koniec inwestycji planowanych w Grzybowicach. Już wkrótce całkowicie nowe oblicze zyska dawne wyrobisko gliny w rejonie ulic Na Lesie i Przy Ujęciu. – Dzięki skutecznemu pozyskaniu środków unijnych

zrehabilitujemy w Zabrze kolejny zdegradowany teren, który będzie służył mieszkańcom dla celów rekreacyjnych – podkreśla prezydent Małgorzata Mańka-Szulik.

W ramach projektu usunięte zostaną nasypy, umocnione skarpy, powstaną ścieżki i schody prowadzące do wnętrza wyrobiska wraz z pomostem stanowiącym wejście na ścieżki edukacyjne geoparku. Zamontowane zostaną tablice informacyjne dotyczące dziedzictwa geologicznego i przemysłowego. Wokół dawnego

KOMPLEKSOWY PROJEKT



DANUTA BOCHYŃSKA-PODLOCH, dyrektor Miejskiego Zarządu Dróg i Infrastruktury Informatycznej
Sześć nowych dróg będzie stanowiło dopełnienie układu drogowego w dzielnicy Grzybowice, która bardzo intensywnie się rozwija. To ważne inwestycje dla mieszkańców, którzy dzięki nim zyskają bezpieczny i komfortowy dojazd do swoich posesji. Projekt ma charakter kompleksowy, co oznacza, że powstaną jezdnie, chodniki, ścieżki rowerowe, oświetlenie i doświetlone przejścia dla pieszych.

Głosowania wciąż w trybie online

Plan potrzeb w zakresie wykonywania prac społecznie użytecznych na 2021 rok przyjęli radni podczas styczniowej sesji Rady Miasta. Uchwalili także regulamin cmentarza komunalnego przy ul. Pokoju. Obrady po raz kolejny odbyły się w trybie zdalnym.

Do wykonywania prac społecznie użytecznych Powiatowy Urząd Pracy kieruje osoby bezrobotne bez prawa do zasiłku dla bezrobotnych, korzystające ze świadczeń pomocy społecznej. Mogą to być również osoby uczestniczące w kontrakcie socjalnym, indywidualnym programie usamodzielniania, lokalnym programie pomocy społecznej lub indywidualnym programie

zatrudnienia socjalnego. Zgodnie z przyjętym planem przygotowanych zostanie 80 miejsc wykonywania prac, do których należą m.in. pomoc pracownikom domów pomocy społecznej w opiece nad osobami starszymi, odśnieżanie, prace budowlano-remontowe lokali socjalnych, schronisk oraz domów dla bezdomnych czy też pomoc opiekunom osób niepełnosprawnych w

codziennych obowiązkach. Radni zdecydowali o zaliczeniu kilku ulic w dzielnicach Grzybowice i Zaborze-Północ do kategorii dróg publicznych gminnych. Wyrazili także zgodę na zawieranie porozumień między Zabrzem a Rudą Śląską w zakresie zasad prowadzenia pozaszkolnego punktu katechetycznego przy ul. Czesława Klimasa 3 w Zabrzu. Chodzi o organizowanie nauki religii wyznania ewangelicko-

RADA MIASTA ZABRZE – POSIEDZENIA KOMISJI

KOMISJA BUDŻETU I INWESTYJCJI

8.02 godz. 15.00 – Zabrzeński budżet partycypacyjny – podsumowanie VII edycji, stan realizacji projektów, propozycje zmian.

KOMISJA EKOLOGII

16.02 godz. 14.00 – Koksownia w Zabrzu a ekologia. Komisja wyjazdowa.

KOMISJA GOSPODARKI KOMUNALNEJ I ROZWOJU MIASTA

4.02 godz. 12.00 – Stan prac projektowych przedłużenia ulic Korfantego oraz Goduli.

KOMISJA KULTURY I DZIEDZICTWA

24.02 godz. 14.00 – Remont i modernizacja zabytkowego budynku Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu, stan realizacji.

KOMISJA OŚWIATY

11.02 godz. 15.30 – Pomoc psychologiczno-pedagogiczna w szkołach – analiza potrzeb szkół i stan rzeczywisty; potrzeby uczniów.

KOMISJA PRAWA I BEZPIECZEŃSTWA PUBLICZNEGO

15.02 godz. 14.00 – Poziom przestępczości, narkomanii i demoralizacji nieletnich w aspekcie bezpieczeństwa publicznego.

KOMISJA REWIZYJNA

10.02 godz. 14.05 – Kontrola umowy o wykonanie nawierzchni w hali przy ul. Matejki (kontynuacja posiedzenia z 5.01.2021 r.).

KOMISJA SPORTU, TURYSTYKI I REKREACJI

15.02 godz. 12.30 – Analiza i aktualizacja Uchwały Nr X/110/11 Rady Miejskiej w Zabrzu z dnia 13 czerwca 2011 w sprawie przyznawania nagród Miasta Zabrze za wysokie wyniki sportowe.

KOMISJA ZDROWIA I POLITYKI SPOŁECZNEJ

4.02 – godz. 15.00 – Programy i środki PFRON realizowane Zabrzu w 2020 roku. Zamierzenia na rok 2021

W związku z nadal trwającym zagrożeniem epidemiologicznym oraz zaleceniami Głównego Inspektora Sanitarnego, dotyczącymi przeciwdziałania rozprzestrzenianiu się koronawirusa SARS-Cov 2, radni Rady Miasta (w tym przewodnicząca Rady) w ramach dyżurów przyjmują interwencje mieszkańców wyłącznie telefonicznie. Biuro Rady Miasta – tel. 32 27 39 750.

Finansowy pakiet na biznesowy start

Na ponad 23 tysiące złotych bezzwrotnej dotacji, finansowe wsparcie dotyczące opłat związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz szkolenia mogą liczyć osoby, które zakwalifikują się do projektu „Pakiet na start”. Ruszyła właśnie druga edycja przedsięwzięcia mającego na celu zachęcenie mieszkańców do otwarcia własnego biznesu.

Projekt „Pakiet na start – 2” skierowany jest do osób, które zamierzają rozpocząć działalność gospodarczą na terenie Zabrze. Na wsparcie mogą liczyć przede wszystkim osoby bezrobotne, w tym zwłaszcza kobiety, osoby po 50. roku życia, niepełnosprawni czy też osoby o niskich kwalifikacjach.

Do projektu zostaną zakwalifikowane 34 osoby, które otrzymają bezzwrotną dotację na rozpoczęcie działalności gospodarczej. Objęte zostaną także programem bezpłatnych szkoleń i technicznym wsparciem tzw. oficerów dotacyjnych. Uczestnicy projektu będą mogli liczyć również na finansowe wsparcie obejmujące opłaty związane z prowadzeniem firmy. Tzw. pomostowe wsparcie, w wysokości do 2,8 tys. zł miesięcznie, udzielane



► Uczestnicy pierwszej edycji projektu podczas spotkania w ratuszu Fot. Igor Cieśliski

będzie przez pół roku, ale przewidziano możliwość przedłużenia go nawet do dwunastu miesięcy.

– W Zabrzu wspieramy przedsiębiorczość. Dlatego organizujemy kolejną edycję

projektu „Pakiet na start”. Zachęcam do udziału w przedsięwzięciu – mówi prezydent Zabrze Małgorzata Mańka-Szulik. Projekt „Pakiet na start – 2” jest współfinansowany z funduszy

DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ!



Szczegółowe informacje na temat projektu i warunków uczestnictwa można uzyskać w Zabrzeńskim Centrum Rozwoju Przedsiębiorczości przy ul. Powstańców Śląskich 3, tel. 32 273-97-75, e-mail zcrrp@um.zabrze.pl.

TAKIE SĄ LICZBY

34

osoby mogą zostać
zakwalifikowane do projektu

23 050 zł

to maksymalna wysokość
bezzwrotnej dotacji na
rozpoczęcie działalności
gospodarczej



► Goście z miast partnerskich podczas obchodów Święta Miasta, z lewej strony poprzedni mer Równego Volodymyr Chomko Fot. Igor Cieśllicki

**25 STYCZNIA MINĘŁY DWIE DEKADY OD PODPISANIA UMOWY
O PARTNERSTWIE MIAST**

Zabrze i Równe współpracują już 20 lat

To były dwie dekady pełne wspólnych projektów i wymiany doświadczeń w wielu dziedzinach. 25 stycznia minęło dokładnie 20 lat od podpisania umowy o partnerstwie Z a b r z e i Równego na Ukrainie. Z okazji jubileuszu zorganizowana została wideokonferencja, w której uczestniczyli przedstawiciele obu samorządów, lokalnych instytucji kultury oraz

Cenię sobie bardzo serdeczne i ciepłe relacje z naszymi ukraińskimi partnerami. Od początku współpracy nastawieni jesteśmy na wymianę doświadczeń

i realizację konkretnych projektów, które mają na celu poprawę jakości życia mieszkańców – mówi prezydent Zabrze Małgorzata Mańka-Szulik.

– Ogromnie się cieszę, że świętujemy 20-lecie współpracy partnerskiej Zabrze i Równego. To okres wielu cennych inicjatyw. Jestem przekonany, że kolejne lata



► Okolicznościowa wideokonferencja z udziałem mera Oleksandra Tretyaka Fot. UM Zabrze

MIASTA PARTNERSKIE ZABRZA

Essen (Niemcy)
Kaliningrad (Rosja)
Lund (Szwecja)
Rotherham (Anglia)
Rovereto (Włochy)
Równe (Ukraina)
Sangerhausen (Niemcy)
Seclin (Francja)
Trnawa (Słowacja)
Zahlé (Liban)

nadal będą obfitować we wspólne działania w zakresie wymiany młodzieży, współpracy kulturalnej, medycznej oraz samorządowej. Równe posiada kilka miast

WAŻNY WĘZŁ KOMUNIKACYJNY

Równe to prawie 250-tysięczne miasto położone nad rzeką Ujście, około 200 km od granicy z Polską. Jego historia sięga XIII wieku. Równe, które leży na głównej drodze między Warszawą a Kijowem, jest obecnie największym węzłem komunikacyjnym na Wołyniu. W mieście znajdują się m.in. dwie wyższe uczelnie, dwa teatry, muzeum historyczno-krajoznawcze oraz drewniana cerkiew Zaśnięcia Matki Bożej

partnerskich w Polsce, ale to właśnie z Zabrzem łączą nas najbliższe relacje. To naprawdę wspaniałe – podkreśla mer Równego Oleksandr Tretyak.

Współpraca Zabrze i Równego to dwie dekady działań w obszarach medycyny, kultury, sportu, polityki społecznej, a także wymiana doświadczeń samorządowych. Od 2008 r. m ł o d z i e ż z Ukrainy bierze udział w odbywającym się w Zabrzu Międzynarodowym Festiwalu Rysowania. W 2009 r. podpisany został również list intencyjny dotyczący współpracy Teatru Muzyczno-Dramatycznego w Równem oraz Teatru Nowego w Zabrzu.

Efektom międzynarodowej współpracy było wystawienie przez młodzież z Ukrainy na scenie Domu Muzyki i Tańca musicalu „Alicja w Krainie Czarów”.

– Za każdym razem, gdy przyjeżdżam do Zabrze, widzę kolejne zmiany na lepsze. Takie projekty, jak budowa stadionu czy udostępnienie turystom zabytkowej sztolni robią ogromne wrażenie. Życzę naszemu partnerskiemu miastu, by dalej tak pięknie się rozwijało – mówił podczas jednej z wizyt w naszym mieście poprzedni mer Równego Volodymyr Chomko.

Ukraińskie delegacje uczestniczyły w wielu branżowych konferencjach organizowanych w Zabrzu, które dotyczyły zarówno dobrych praktyk w dziedzinie turystyki, ochrony zdrowia, jak i działań na rzecz osób z niepełnosprawnością czy też poprawy jakości powietrza. Przedstawiciele Równego podkreślali w czasie wideokonferencji, jak ważne jest dla nich partnerstwo z Zabrzem w obszarze medycyny. Zwracali



► Dworzec kolejowy w Równem Fot. wikipedia.org



► Musical „Alicja w Krainie Czarów” na scenie Domu Muzyki i Tańca Fot. IC

KOLEJNE ZABRZAŃSKIE SZKOŁY I PRZEDSZKOLA PRZECHODZĄ TERMOMODERNIZACJE

EKOLOGICZNIE, ESTETYCZNIE I EKONOMICZNIE



Szkoła Podstawowa nr 22



Przedszkole nr 14

Ponad sto milionów złotych to wartość działań proekologicznych realizowanych w Zabrze w 2020 r. Wśród nich są termomodernizacje kolejnych szkół i przedszkoli, dzięki którym poprawia się estetyka obiektów, spadają koszty ich utrzymania, a do atmosfery dostaje się mniej zanieczyszczeń.

– W ostatnich latach dokonaliśmy kompleksowej termomodernizacji prawie 50 placówek oświatowych za kwotę około 80 milionów złotych – podkreśla prezydent Zabrze Małgorzata Mańka-Szulik. – To oznacza nie tylko poprawę estetyki obiektów. Z myślą o środowisku zmniejszamy ilość zużywanej energii potrzebnej do ogrzania pomieszczeń. Te działania pozwalają także obniżyć koszty ponoszone przez

placówki oświatowe – dodaje prezydent Zabrze.

Program termomodernizacji obiektów użyteczności publicznej realizowany jest w Zabrze od 2007 r. Tylko w ubiegłym roku przeznaczono na ten cel ponad osiem milionów złotych. Nowe oblicze zyskały m.in.: Szkoła Podstawowa nr 3, Szkoła Podstawowa nr 22 oraz Przedszkole nr 14. Prace rozpoczęto w Przedszkolu nr 11 oraz Przedszkolu nr 23.

– Remonty obejmują ocieplenie ścian i dachów, wymianę okien i drzwi oraz modernizację ogrzewania. Dzięki wykonanym pracom koszty utrzymania placówek spadają średnio o jedną trzecią. Równie ważny jest efekt ekologiczny w postaci wyraźnego zmniejszenia ilości emitowanych do atmosfery zanieczyszczeń – podkreśla Leszek Szczygieski, naczelnik Wydziału Inwestycji i Remontów Urzędu Miejskiego w Zabrze.

Zakrojone na szeroką skalę termomodernizacje obiektów użyteczności publicznej są możliwe dzięki skutecznemu pozyskiwaniu przez miasto zewnętrznego dofinansowania.

TAKIE SĄ LICZBY:

50
zabrzańskich placówek
oświatowych zmieniło oblicze
w ramach programu
termomodernizacji obiektów
użyteczności publicznej

80 MLN ZŁ
kosztowały wykonane
remonty

Kolumna dofinansowana ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach.
Za treści zawarte w publikacji dofinansowanej ze środków WFOŚiGW w Katowicach odpowiedzialność ponosi Redakcja.



Kolumnę dofinansowano ze środków
**Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej w Katowicach**

BEZDOMNE ZWIERZĘTA ZYSKAJĄ DUŻO LEPSZE WARUNKI

Nowa siedziba schroniska

Do nowej siedziby przeniesione zostanie Schronisko dla Bezdomnych Zwierząt „Pisitul mnie”. Na budowę obiektu miasto pozyskało środki z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych.



► W nowym schronisku zwierzęta będą miały dużo lepsze warunki Fot. UM Zabrze

Schronisko zmienia lokalizację, ale nie przeprowadzi się daleko. Zostanie w Biskupicach przy ulicy Bytomskiej. Nowa siedziba wybudowana zostanie jednak bliżej granicy z Bytomiem, z dala od wszelkich zabudowań. Będzie tu nie

tylko więcej miejsca i przestrzeni dla podopiecznych, ale też dla pracowników, którzy zyskają nowy, komfortowy budynek administracyjny. W nowym schronisku pojawią się m.in.

kollektory słoneczne i mechaniczna wentylacja z odzyskiem ciepła. Przewidziano ujęcie wód deszczowych z dachów, posadzone zostaną

WIĘCEJ NIŻ SCHRONISKO



DANUTA MIKUSZ-OSLISŁO, prezes zabrzańskiego oddziału Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami. **Działalność Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami jest szeroka. Dlatego na nowy obiekt trzeba spojrzeć inaczej niż tylko na schronisko. To będzie centrum edukacji prozwierzęcej, miejsce przyjazne rodzinom. Powstanie sala konferencyjna, w której będzie można prowadzić szkolenia. Do tej pory z wielu planów musieliśmy rezygnować, teraz będziemy mogli je realizować.**

NOWOCZESNY OBIEKT



LESZEK SZCZYGIELSKI, naczelnik Wydziału Inwestycji i Remontów Urzędu Miejskiego w Zabrzu. **To będzie nowoczesny obiekt. Projekt zakłada wykonanie dwukondygnacyjnego budynku administracyjnego, 44 dwustanowiskowych boksów dla psów, kociarni oraz całego zaplecza technicznego. Wcześniej teren zostanie uzbrojony. Powstaną drogi dojazdowe i ścieżki. Aktualnie dobiegają końca procedury przetargowe. Myślę, że w lutym podpisana zostanie umowa z wykonawcą inwestycji.**



► Zdjęcia: Miejski Ogród Botaniczny w Zabrzu

PRZED NAMI ROZBUDOWA MIEJSKIEGO OGRODU BOTANICZNEGO

Nasz botanik będzie jeszcze piękniejszy

Nowoczesna szklarnia z zapleczem edukacyjnym pojawi się w Miejskim Ogrodzie Botanicznym. Nowa atrakcja dla mieszkańców pojawi się w naszej oazie zieleni dzięki pozyskaniu przez miasto zewnętrznego dofinansowania.

Nasz ogród botaniczny jest bardzo lubiany i chętnie odwiedzany nie tylko przez mieszkańców Zabrze, ale także aglomeracji. To, co nas boli, to

stare szklarnie, które gromadzą piękne zbiory wielu dekad. Czas tym roślinom stworzyć lepsze warunki – mówi prezydent Małgorzata

Mańka-Szulik.

– To bardzo duża szansa dla ogrodu, zwłaszcza dla prowadzonej przez nas działalności edukacyjnej – podkreśla Agnieszka Zawisza-Raszka, dyrektor zabrzańskiego botanika. – Zaplecze edukacyjne pomoże nam w uniezależnieniu się od warunków atmosferycznych, które bardzo często burzą nam pewien porządek. Zwiększeniu ulegną również powierzchnie ekspozycyjne roślin. Zaprojektowane zostaną ścieżki, którymi będą mogły się przemieszczać osoby niepełnosprawne. Mamy nadzieję, że ta inwestycja pomoże nam zyskać nową jakość i przyciągnie też kolejnych gości – dodaje. Rozbudowa ogrodu



ŚNIEŻNA MAGIA



AGNIESZKA ZAWISZA-RASZKA, dyrektor Miejskiego Ogródu Botanicznego w Zabrzu
Tegoroczna zima sprawiła, że nasz ogród wygląda magicznie. Krzewy i drzewa pokryte są dużymi, puchowymi czapami. Nasze oczko wodne zamarzło, a na szybach szklarni mróz namalował obrazy, jakie kiedyś pokazywano dzieciom. Choć ogród jest teraz zamknięty dla zwiedzających, dużo się u nas dzieje, obecnie głównie w szklarniach. W połowie lutego zaczynają się pierwsze prace związane z wysiewami nasion. Teren ogrodu również wymaga odpowiedniej pielęgnacji. Oczywiście dbamy też o ptaki.



botanicznego będzie możliwa dzięki pozyskaniu przez miasto zewnętrznego dofinansowania z Rządowego Programu Inwestycji Lokalnych.

Miejski Ogród Botaniczny w

Zabrzu działa od 1938 r. To prawdziwa oaza zieleni w centrum miasta i jedno z miejsc najchętniej odwiedzanych przez spacerowiczów. Rośnie tu około

pięć tysięcy okazów drzew i krzewów. Goście mogą podziwiać rośliny pochodzące ze wszystkich stref klimatycznych. Prawdziwą perełką jest rosarium, w którym zachwyca 2,5 tysiąca róż

reklama

PRZEDSZKOLE MIRIADA

Zabrze, ul. Park Hutniczy 12, tel. 32 271 68 79

Bytom – Stroszek, ul. Strzelców Bytomskich 200, tel. 32 778 34 54

Bytom – Centrum, ul. Strzelców Bytomskich 16a, tel. 32 280 10 55



**Serdecznie zapraszamy dzieci
z orzeczeniami o potrzebie kształcenia specjalnego
i opiniami o wczesnym wspomaganiu rozwoju.**

Zajęcia specjalistyczne w naszym przedszkolu to m.in.:

- TERAPIA LOGOPEDYCZNA • TERAPIA SI • TERAPIA BEHAVIORALNA •
- TERAPIA RĘKI • ZAJĘCIA INDYWIDUALNE Z PEDAGOGIEM SPECJALNYM •
- OPIEKA PSYCHOLOGICZNA •

Posiadamy doświadczoną kadrę pedagogiczną oraz bogato wyposażone gabinety specjalistyczne. Specjalizujemy się w prowadzeniu dzieci z autyzmem i zespołem ASPERGERA.



ZIMOWE MIASTO W OBIEKTYWIE ZNANEGO ZABRZAŃSKIEGO FOTOGRAFIKA

Zapraszamy na wi

Prawdziwie zimowa aura sprawiła, że świetlne dekoracje na ulicach naszego miasta prezentują się jeszcze bardziej efektownie. Zapraszamy na wieczorny spacer po Zabrzu...





ARKADIUSZA GOLI

eczorny spacer



Polonez przegrał z pandemią...

Pandemia koronawirusa sprawiła, że na placu Warszawskim nie odbył się plenerowy polonez maturzystów. Wspominając, jak bawiliśmy się w minionych latach, trzymamy kciuki i życzymy uczniom zaborczych szkół powodzenia w tak niecodziennych



► W poprzednich latach plenerowego poloneza tańczyło na placu Warszawskim około 800 maturzystów Fot. Igor Cieśliski

14 LUTEGO SVOJE ŚWIĘTO OBCHODZIĆ BĘDĄ WSZYSCY ZAKOCHANI

Pamiętajmy o walentynkach!

Obchodzone 14 lutego święto zakochanych na stałe wpisało się już w naszą tradycję. Pandemia koronawirusa sprawiła, że z okazji walentynek nie szykują się huczne imprezy. Tym bardziej jednak będzie się można wykazać kreatywnością, by sprawić przyjemność swojej drugiej połowie.

Niegdyś obecne były u nas przede wszystkim za sprawą zagranicznych komedii romantycznych. W latach 90. XX wieku przywędrowały również do Polski. Przypadające 14 lutego walentynki na stałe wpisały się już w nasz kalendarz. I choć z pewnością znajdują się i tacy, którzy na przekór panującej modzie ostentacyjnie odmówią ich celebrowania, to jednak dla większości jest to okazja do miłego spędzenia czasu w towarzystwie

bliskiej sercu osoby. A skąd nazwa walentynki? Otóż okazuje się, że patronem zakochanych św. Walenty został już w 1496 r. Ogłosił to papież Aleksander VI. Kim był ów tajemniczy święty? Wiadomo o nim, że był biskupem Terni pod Rzymem i około 269 r., za panowania cesarza Klaudiusza Gota, poniósł męczeńską śmierć. Naraził się cesarzowi tym, że ignorując jego zakaz zawierania małżeństw, udzielał potajemnie ślubów

zakochanym. Sekret ujrzął jednak światło dzienne i biskup został wtrącony do więzienia. Tam, jak głosi legenda, miał poznać córkę strażnika, która była niewidoma, a miłość Walentego do dziewczyny sprawiła, że odzyskała ona wzrok. Rozgniewany cesarz wydał na Walentego wyrok śmierci. Tuż przed egzekucją, 14 lutego, Walenty zdołał napisać do dziewczyny list, który miał podpisać: „Od Twojego Walentego”. Dziś jednym z popularnych zwyczajów, wpisanych

Dzieci czytały seniorom

Akcja „Czytajmy babciom i dziadkom” w Zabrzeńskim Centrum Opieki Długoterminowej stała się już tradycją. Nie wstrzymała jej również pandemia koronawirusa. Ze względów bezpieczeństwa coroczne czytanie seniorom wierszy i bajek odbyło się jednak w nieco innej formie.

Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 14 w Zabrzu to placówka zaprzyjaźniona z Zabrzeńskim Centrum Opieki Długoterminowej. Uczniowie tej szkoły regularnie odwiedzają pensjonariuszy ZCOD, choćby przy okazji koncertów jasełkowych. Tradycją jest też wspólne świętowanie Dnia Babci i Dnia Dziadka, podczas którego młodzież na głos czyta seniorom przygotowane wcześniej wiersze czy bajki. To również okazja do rozmów i skosztowania świątecznego tortu.

Choć pandemia mocno ograniczyła wiele tradycyjnych aktywności i wydarzeń, w tym roku czytanie seniorom w Zabrzu również zostało zorganizowane. – Razem z uczniami nie wyobrażamy sobie, żeby akcja się nie odbyła. Oczywiście z powodu pandemii wyglądała nieco inaczej, ale zaangażowanie uczniów i chęć niesienia dobra pozostały takie same

– mówi Katarzyna Gołuzd z ZSO nr 14, jedna z organizatorek akcji. Akcja „Czytajmy babciom i dziadkom” w tym roku miała formę online. Uczniowie przygotowali filmy z piosenkami i bajkami dla seniorów. Pełne ciepła i emocji nagrania seniorzy zobaczyli w bezpiecznych warunkach 21 stycznia.

– Dla naszych uczniów udział w akcji w tym roku jest wyjątkowo ważny. Z powodu pandemii uczymy się online. Dzieci się prawie nie widzą, tęsknią za sobą. Nagranie filmików dla babć i dziadków łamie tę monotonię. To odrobina normalności w tych dziwnych czasach – zwraca uwagę Katarzyna Gołuzd.

– Żałujemy, że w tym roku dzieci nie mogły odwiedzić nas osobiście. Liczy się jednak pomysł, pamięć i to, że poświęcają swój wolny czas. Dla naszych pacjentów takie gesty są bardzo ważne, zwłaszcza teraz, gdy

tak mocno doskwiera im samotność – podkreśla Elżbieta Mazuś, kierownik Zabrzeńskiego Centrum Opieki Długoterminowej.

To już dziewiąta edycja akcji „Czytajmy babciom i dziadkom”. W poprzednich uczniowie czytali seniorom m.in. wiersze Aleksandra Fredry, bajki dla dzieci Waldemara Cichonia i śląskie legendy. – To wartościowa, autentyczna, pełna empatii inicjatywa. Wspaniale, że pomimo koronawirusa udało się w tym roku znaleźć jej bezpieczną formułę – podsumowuje dr Mariusz Wójtowicz, prezes Szpitala Miejskiego w Zabrzu, do którego należy Zabrzeńskie Centrum Opieki Długoterminowej. Pacjentami Centrum są osoby, które ze względu na wiek lub stan zdrowia nie są w stanie egzystować w domu i powinny być pod stałą, profesjonalną opieką pielęgniarstwa. To osoby po udarach, złamaniach, z cukrzycą,



► Przekazanie pendrive'a z nagrałymi występami Fot. Szpital Miejski w Zabrzu

Wirtualna licytacja, rzeczywiste mieszkanie

Kilkanaście zdalnych przetargów, dotyczących wysokości stawki czynszu za oferowane mieszkanie, przeprowadziła już gminna spółka ZBM-TBS. Pandemia sprawiła, że tradycyjne licytacje zostały przeniesione do wirtualnej przestrzeni, ale wygląda na to, że zarówno prowadzący je pracownicy, jak i mieszkańcy bez problemu odnaleźli się w nowej rzeczywistości.

Nie spodziewałam się, że w czasie pandemii będzie w ogóle przeprowadzana licytacja. Nie jest to moja pierwsza licytacja mieszkania, ale pierwsza online. Mam dobre wrażenia, wszystko sprawnie przebiegało – uśmiecha się pani Patrycja, uczestniczka j e d n e g o z przetargów.

– Bardzo dobrze, że licytacje nie zostały wstrzymane z powodu pandemii, tylko są prowadzone w innej formie – podkreśla pan Mateusz, również jeden z licytujących.

Przetargów w formie wideokonferencji odbyło się już k i l k a n a ś c i e . – W tradycyjnej formule byłoby ich tyle samo. Kluczowa jest tu kwestia



► Zdalna licytacja Fot. Igor Cieśliński

dostępności mieszkań, a nie sposób licytowania – zwraca uwagę prowadząca zdalne przetargi Agnieszka Bocińska-Haberko, kierownik Działu Eksploatacji w ZBM-TBS. – Nie zdarzyły się żadne problemy techniczne. Jeśli licytujących jest więcej, proszę tylko,

żeby przed podaniem stawki czynszu podnosili rękę – dodaje.

– Myślę, że w obliczu pandemii nasi pracownicy stanęli na wysokości zadania – podkreśla Renata Lemańska, prezes ZBM-TBS. – Nie odnotowaliśmy żadnych oporów ze strony mieszkańców.

TO JEDNA Z BOLESNYCH ROCZNIC W NASZEJ HISTORII

Mija 76 lat od Tragedii Górnosławskiej

Tysiące Ślązaków wywiezionych zostało na przełomie stycznia i lutego do niewolniczej pracy na terenie Związku Radzieckiego. Wielu z nich zmarło z wycieńczenia i chorób. O Tragedii Górnosławskiej przypomina tablica na fasadzie Muzeum Górnictwa Węglowego w

Dramat mieszkańców Górnego Śląska rozpoczął się zaraz po przetoczeniu się frontu. Deportacje ludności cywilnej w głąb Związku Radzieckiego ruszyły na przełomie stycznia i lutego

1945 r. Do przymusowej pracy w kopalniach, hutach i kamieniołomach skierowano kilkadziesiąt tysięcy osób. Wiele z nich nigdy nie wróciło. Tragedia Górnosławska to wydarzenie w

naszej historii, o którym przez lata głośno nikt nie mówił. Dopiero po 1989 r. dramatyczne losy Górnosławaków stały się przedmiotem publicznej dyskusji. W Zabrze pod pamiątkową tablicą



► Podwójna operacja trwała około ośmiu godzin Fot. Michał Zembala

KOLEJNA NIEZWYKŁA OPERACJA W ŚLĄSKIM CENTRUM CHORÓB SERCA

Cud narodzin i ratunku

Po raz kolejny lekarze ze Śląskiego Centrum Chorób Serca udowodnili, że są specjalistami światowej klasy. Tym razem, wspólnie z ginekologami ze Szpitala Miejskiego w Rudzie Śląskiej, wykonali jednocześnie cesarskie cięcie i usunięcie tętniaka aorty. Dzięki temu uratowali młodą mamę i jej maleńką córeczkę.

Dzięki wspólnej pracy, zaangażowaniu i doświadczeniu zespołów kardiochirurgów i ginekologów na naszej sali operacyjnej doświadczyliśmy cudu narodzin i ratunku – podkreśla dr hab. Michał Zembala ze Śląskiego Centrum Chorób Serca w Zabrzu.

26-latką w zaawansowanej ciąży trafiła do szpitala w Rudzie Śląskiej pod koniec grudnia. Zdiagnozowano u niej rozwarstwiającego się tętniaka aorty piersiowej. Zagrozało to

bezpośrednio zarówno życiu kobiety, jak i jej nienarodzonego dziecka. Rudzcy lekarze skontaktowali się ze specjalistami ze Śląskiego Centrum Chorób Serca. W efekcie pacjentka trafiła do Zabrze. Do niezwyklej operacji przystąpiły tu dwa zespoły: ginekologów pod kierunkiem dr. hab. Wojciecha Cnoty oraz kardiochirurgów pod kierunkiem dr. hab. Tomasza Hrapkowicza. Natychmiast po wykonaniu cesarskiego cięcia lekarze przystąpili do usuwania tętniaka.

– Jestem pełen podziwu i szacunku dla obu zespołów, a w szczególności dla anestezjologów, dr Ewy Trejnowskiej i Małgorzaty Jasińskiej, które podjęły się nietypowego i ryzykownego znieczulenia. Ukłony w stronę pielęgniarek i położnych oraz zespołu noworodkowego, ale także perfuzjonistów i asystentów lekarza – zaznacza dr hab. Michał Zembala.

Obie operacje trwały łącznie osiem godzin. Młoda mama po

Przemieszczanie się bez przeszkód

Dwa specjalistyczne samochody umożliwiające przewóz osób poruszających się na wózkach inwalidzkich zostaną zakupione w naszym mieście w ramach projektu „Door to door”. Dzięki temu niepełnosprawni będą mogli łatwiej się przemieszczać.

Wartość obu samochodów to ponad 300 tys. zł. W ramach projektu zaplanowano również zakup sprzętu pomocniczego, takiego jak wózki inwalidzkie czy wózek schodowy oraz szkolenia dla personelu.

– Program dedykowany jest dla czterystu uczestników, którymi będą osoby z niepełnosprawnością. Nie musi to być orzeczona niepełnosprawność. Wystarczy, że dana osoba będzie miała trudności

z poruszaniem się, czyli będzie poruszała się na wózku inwalidzkim czy też o kulach. Wtedy taka osoba będzie mogła zgłosić chęć wzięcia udziału w projekcie – mówi Danuta Dymek, dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Zabrzu, który zajmie się rekrutacją uczestników projektu.

Celem projektu „Door to door” jest zniwelowanie barier dotyczących poruszania się i

zwiększenie dostępu do usług publicznych oraz ułatwienie integracji społeczno-zawodowej osobom mającym trudności w samodzielnym przemieszczaniu się.

– Ci ludzie żyją tak samo intensywnie jak inni. Mają tak samo wiele spraw do załatwienia w urzędach, sklepach, szpitalach czy przychodniach. Dlatego chcemy wyjść im naprzeciw – mówi prezydent Zabrze Małgorzata Mańka-Szulik.

reklama



SPRZEDAŻ OZDOBNYCH KAMIENI OGRODOWYCH

📍 ZABRZE, ul. Ofiar Katynia 56

☎ 32 274 93 92

**ZMARŁ ERWIN SÓWKA, JEDEN Z NAJWAŻNIEJSZYCH PRZEDSTAWICIELI
MALARSTWA INTUICYJNEGO**

Był najstynniejszym w Polsce malującym górnikiem

Nie miał wykształcenia plastycznego, ale w kulturze odcisnął wyjątkowy ślad. Uznawany był za najstynniejszego w Polsce malującego górnika. W styczniu, w wieku 84 lat, zmarł Erwin Sówka. Wiele prac jego autorstwa można podziwiać w zbiorach Muzeum Miejskiego w Zabrzu.

Erwin Sówka urodził się w 1936 r. w Katowicach-Giszowcu. Pochodził z rodziny górniczej. Mając kilkanaście lat podjął pracę w kopalni Wieczorek. Początkowo pracował na powierzchni, jako dekorator w zakładowym domu kultury. Później został górnikiem dołowym. Od dziecka uwielbiał rysować. Był samoukiem. Pasja sprawiła, że dołączył do grupy górników malarzy nieprofesjonalnych założonej w 1946 r. przez Teofila Ociepkę. Słynną Grupę Janowską tworzyło około 30 malarzy amatorów. Fenomen ich malarstwa, inspirowanego m.in. okultyzmem, został przedstawiony w filmie „Angelus” Lecha Majewskiego. Do najwybitniejszych twórców Grupy Janowskiej zalicza się także m.in. Paweł a i Leopolda Wróbli, Gerarda Urbanka, Pawła Stolorza, Ewalda Gawlika i Eugeniusza Bąka.

Inspiracją dla twórczości Erwina Sówki były m.in. krajobrazy katowickich dzielnic – Nikiszowca i Janowa. Często malował kobiety. Postacie bardzo często umieszczał w dwóch przestrzeniach: realnej i magicznej, materialnej i mistycznej. Dysponował doskonałym warsztatem malarskim. Jego obrazy są przemyślane i dopracowane. W swoich pracach często odwoływał się do Starego Testamentu oraz kultury i religii Wschodu.

Obrazy Erwina Sówki



► Śp. Erwin Sówka Fot. UM Zabrze



► Jedna z prac artysty Fot. UM Zabrze

posiadają w swoich zbiorach m.in. Państwowe Muzeum Etnograficzne w Warszawie, Muzeum Narodowe we Wrocławiu, Muzeum Śląskie w Katowicach, Muzeum Miejskie w Zabrzu, prywatni polscy oraz

zagraniczni kolekcjonerzy. W 2013 r. artysta otrzymał Złotą Odznakę Honorową za Zasługi dla Województwa Śląskiego, a w 2017 r. został odznaczony Srebrnym Medalem Zasłużony Kulturze

Profesor Franciszek Kokot nie żyje

Na świecie uważany jest za jednego z ojców współczesnej nefrologii. Był tytanem pracy, autorem lub współautorem ponad tysiąca publikacji, człowiekiem bezgranicznie oddanym chorym. W praktyce lekarskiej spotkał się z ponad 70 tysiącami pacjentów. 24 stycznia zmarł profesor Franciszek Kokot. Miał 91 lat.

Człowiek wielki swoją skromnością. Lekarz, naukowiec, badacz, który zawsze stawiał „my” nad „ja”. Który widział w drugim przyjaciela, a w pacjencie – człowieka w potrzebie. Który nie odmawiał pomocy, nie chował urazy. Spoczywaj w pokoju, Wielki Profesorze – napisał po śmierci wybitnego lekarza dr hab. Michał Zembala ze Śląskiego Centrum Chorób Serca w Zabrzu.

Właśnie w naszym mieście rozpoczął swą medyczną drogę urodzony w Oleśnie prof. Franciszek Kokot. W 1948 r. został studentem utworzonej w tym samym roku w Rokitnicy Akademii Lekarskiej, przemianowanej rok później w Śląską Akademię Lekarską, a następnie Śląską Akademię Medyczną. W 1953 r. uzyskał dyplom lekarza. Cztery lata później był doktorem, a w 1962 r. obronił pracę habilitacyjną. W



► Prof. Franciszek Kokot w tym roku skończyłby 92 lata Fot. SUM

1982 r. otrzymał tytuł naukowy profesora zwyczajnego.

Na przestrzeni lat spotkał się z ponad 70 tysiącami chorych. Przez ćwierć wieku kierował stworzoną przez siebie Kliniką Nefrologii Śląskiego Uniwersytetu Medycznego. Był rektorem uczelni, autorem pionierskich badań

dotyczących funkcji przystarczyc. Zorganizował kilkanaście ośrodków dializoterapii. Na swoim koncie ma ponad tysiąc publikacji naukowych. Był członkiem honorowym kilkunastu zagranicznych towarzystw nefrologicznych, doctorem honoris causa dziesięciu uczelni



Każdy lekarz, żeby być dobrym lekarzem, powinien trochę jako pacjent w szpitalu poleżeć.

Jesteśmy od tego, by rozmawiać, potrzymać za rękę. Lekarz musi mieć ogromną wiedzę, nigdy nie może być zmęczony. I najważniejsze: musi kochać ludzi.

Nigdy nie żałowałem, że poświęciłem życie badaniu i leczeniu nerek. Kto nie rozumie, jak to fascynujący narząd, temu Pan Bóg niepotrzebnie dał mózg.

Wystarczyłby mu rdzeń kręgowy.

Prof. Franciszek Kokot



► W lutym 2020 r. prof. Franciszek Kokot odebrał w Zabrzu Diamentowy Laur Umiejętności i Kompetencji Fot. UM Zabrze

medycznych, promotorem 80 doktoratów, opiekunem 20 habilitacji. Z jego prac korzystała m.in. NASA.

W lutym 2020 r. prof. Franciszek Kokot odebrał na scenie Domu Muzyki i Tańca Diamentowy Laur Umiejętności i Kompetencji, najwyższe wyróżnienie przyznawane przez Regionalną Izbę Gospodarczą. –

Bardzo się cieszę, że dożyłem tej chwili, kiedy ludzie bezpośredni nie zawiązali z medycyną dostrzegli mnie, a przede wszystkim mój zespół. Jestem dumny ze swojego zespołu, który stworzył nefrologię na Śląsku i w Polsce. Uważam, że ja osobiście na to nie zasługuję, tylko mój zespół na to zasługuje – mówił wówczas z wrodzoną skromnością

prof. Franciszek Kokot.

Prof. Franciszek Kokot zmarł 24 stycznia. – Odszedł od nas nestor polskiej nefrologii, autorytet światowej sławy, a zarazem człowiek niezwykle życzliwy. Profesor Franciszek Kokot to postać, która zapisała się w historii medycyny. Był wychowawcą wielu pokoleń lekarzy. Swoimi działaniami

MÓWIĄ O PROFESORZE



PROF. ANDRZEJ WIĘCEK, nefrolog, wychowanek prof. Franciszka Kokota

Dla mnie to był wielki autorytet. Zawsze, kiedy przedstawiał jakieś zagadnienie, miał rację, nawet wtedy, kiedy jego poglądy szły pod prąd. Byłem też zawsze pod wrażeniem, jak potrafił przewidzieć następstwa kolejnych wielkich odkryć w medycynie. Na tym właśnie polegał jego autorytet – zawsze miał rację. Mało jest takich ludzi. Jego wiedza, zdolność obserwacji i syntezy to było coś niesamowitego. Nie ma tygodnia, żebym w rozmowach ze swoimi współpracownikami nie odnosił się do słów profesora Kokota, nie ma konferencji naukowej, żebym się na niego nie powoływał. A przy tym był to tytan pracy, który całe swoje życie podporządkował nauce. On dla nauki żył. Pod tym względem był niedoścignionym wzorem. Ale dla nas był nie tylko nauczycielem, ale także przewodnikiem w życiu, wspaniałym lekarzem, który zawsze z szacunkiem odnosił się do chorych. (za „Gazeta Wyborcza Katowice”

24.01.2021 r.)



PROF. JAN DUŁAWA, prezes Towarzystwa Internistów Polskich

Był moim nauczycielem. Trudno wyobrazić sobie lepszego. Jeśli chodzi o życie zawodowe, zapamiętam go jako człowieka, który swój talent pomnożył nieprawdopodobną pracą. Jego praca dla innych była niewyobrażalna. Ludzie nawet nie zdawali sobie sprawy

z tego, ile i jak ten człowiek potrafił pracować. Ja go zapamiętam jako tytana pracy, nauczyciela i mistrza, który lekarza uczy zawodu osobistym przykładem. On dochowywał jedności słów i czynów. To się nieczęsto zdarza, że człowiek mówi co myśli i robi co mówi. Studenci darzyli go szacunkiem i uznawali za człowieka nie tylko wybitnie mądrego, ale i sprawiedliwego. Był bardzo sprawiedliwy. Nikt nie



► Pawilon „B” Śląskiego Centrum Chorób Serca Fot. Igor Cieśllicki



► Kilka lat temu kompleks został rozbudowany o pawilon „C” Fot. Igor Cieśllicki

**PRZYPOMINAMY PROJEKTY UZNANE PRZEZ MIESZKAŃCÓW
ZA NAJWAŻNIEJSZE INWESTYCJE 30-LECIA**

Wiodący ośrodek medyczny w Polsce



W ankiecie przeprowadzonej z okazji 30. rocznicy pierwszych wyborów samorządowych zabrzanie wybrali najważniejsze inwestycje prowadzone w Zabrzu na przestrzeni minionych trzech dekad. W pierwszej dziesiątce znalazła się rozbudowa Śląskiego Centrum Chorób Serca.

Początki Śląskiego Centrum Chorób Serca w Zabrzu sięgają pierwszej połowy lat 80. XX wieku. Ówczesny rektor Śląskiej Akademii Medycznej, prof. Franciszek Kokot, zaproponował prof. Stanisławowi Pasykowi zorganizowanie w Zabrzu nowej placówki kardiologicznej. W efekcie powstał Wojewódzki Ośrodek Kardiologii. W 1984 r. profesor Stanisław Pasyk zaproponował prowadzenie Kliniki Kardiologii w ramach ośrodka prof. Zbigniewowi Relidze, który rozpoczął budowę oddziału umożliwiającego przeprowadzanie

najbardziej skomplikowanych w skali kraju operacji. Dziś nie ma zabiegu z obszaru kardiologii, jakiego nie byłoby w stanie wykonać specjaliści z Zabrza, a z naszego miasta płyną w świat informacje o kolejnych pionierskich operacjach. To z jednej strony zasługa znakomicie wykształconego i zaangażowanego personelu, z drugiej konsekwentnej rozbudowy szpitala.

Wiosną 2011 r. otwarty został pawilon B Śląskiego Centrum Chorób Serca, cztery lata później

sąsiadujący z nim pawilon C. Każdy z nich kosztował ponad sto milionów złotych. – Czuliśmy pilną potrzebę rozbudowy. Brak miejsca zaczynał przeszkadzać, hamował nasz rozwój – podkreślał przed dziesięcioma laty profesor Marian Zembala, dyrektor Śląskiego Centrum Chorób Serca.

W pawilonie B uruchomiono nowe oddziały, w tym m.in. chorób serca i naczyń oraz ciężkiej niewydolności serca. Komfortową przestrzeń zyskały poradnie specjalistyczne. Powstały tu również dwie nowe sale



► Ojciec i syn, czyli prof. Marian Zembala i docent Michał Zembala Fot. Tomasz Jodłowski

operacyjne, w tym pierwsza w Polsce sala hybrydowa przystosowana do wykonywania wszelkich zabiegów kardiochirurgicznych i naczyniowych. W budynku powstała również sala audiowizualna, w której lekarze i studenci medycyny mogą śledzić transmisje z przeprowadzanych operacji.

– Główną inspiracją do stworzenia pawilonu C była ogromna ciasnota, na jaką był do

tej pory zdany nasz oddział kardiochirurgii dziecięcej. Po drugie, bez tej inwestycji nie było szans na rozwinięcie programu transplantacji płuc – tłumaczył podczas otwarcia kolejnego budynku prof. Marian Zembala.

W pawilonie C powstał m.in. pierwszy w Polsce pododdział dla wymagających wyjątkowo sterylnych warunków zakwalifikowanych do przeszczepu płuc chorych z mukowiscydozą. Specjalnie dla nich przygotowano

osobną salę operacyjną. W bloku operacyjnym na pierwszym piętrze mieszczą się kolejne cztery. W pawilonie znalazły się sale intensywnej terapii, pracownie rezonansu magnetycznego oraz tomografii komputerowej serca, płuc i naczyń. Gammakamera pomaga w ocenie żywotności serca i płuc. Przygotowano pododdział chirurgii klatki piersiowej oraz pracownie badawcze.

Aktualnie trwają prace nad dalszą rozbudową ośrodka. Jego



► Doc. Marek Ochman (z prawej), koordynator Oddziału Transplantacji Płuc Fot. Igor Cieśliński

ZA NAMI REKORDOWY ROK

Aż 83 transplantacje serca wykonano w Śląskim Centrum Chorób Serca w 2020 r. To najlepszy wynik w Polsce i jeden z najlepszych w Europie. Biorąc pod uwagę pandemię, liczba ta zasługuje na tym większe uznanie. Ogółem w zabrzańskim ośrodku wykonano w ubiegłym roku prawie 1,6 tysiąca zabiegów chirurgicznych.



► Sparing ze Slovanem Bratysława zakończył się remisem 2:2 Fot. Górnik Zabrze

**TRÓJKOLOROWI INTENSYWNIE PRZYGOTOWYWALI SIĘ
DO WZNOWIENIA ROZGRYWEK**

Treningi w hali i na stadionie

W hali Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji oraz na stadionie przy ul. Roosevelta trenowali piłkarze Górnika Zabrze podczas zimowej przerwy w rozgrywkach ekstraklasy. Planowane wcześniej zgrupowanie na Cyprze zostało odwołane w ostatniej chwili ze względu na wykrycie w zespole kilku przypadków zakażenia koronawirusem.

Niestety, ostatnie badanie przed wyjazdem przyniosło kilka pozytywnych wyników badań pod kątem wirusa COVID-19 – tłumaczył 9 stycznia Dariusz Czernik, prezes Górnika. – Z tego powodu drużyna nie rozpocznie zagranicznego

zgrupowania. Najważniejsze jest zdrowie i bezpieczeństwo piłkarzy. Osoby z pozytywnym wynikiem zostały odizolowane, a Górnik wznowi przygotowania na obiektach własnych, mając również do dyspozycji boisko z nowoczesną

nawierzchnią w hali MOSiR-u. Bardzo ciężko pracujemy nad tym, aby korekta w planie przygotowań nie spowodowała ubytku w ich jakości – zaznaczał Dariusz Czernik.

Koronawirus sprawił, że zmianie uległy również plany dotyczące



► Piłkarze trenowali również na nowym boisku w hali Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji Fot. Górnik Zabrze



► Trening w hipoksji na katowickiej AWF Fot. Górnik Zabrze



► Zajęcia w klubowej siłowni Fot. Górnik Zabrze

rozgrywanych sparingów. Odwołany został mecz z Red-Bullem Salzburg. Zabranie zmierzili się natomiast z AS Trencin, czyli ekipą, która wyeliminowała Górnika z kwalifikacji do Ligi Europy w 2018 r. Tym razem górą byli Trójkolorowi, którzy w Żylinie pokonali słowacki zespół aż 4:1. Dwie bramki zdobył Bartosz Nowak, a po jednym trafieniu zaliczyli Daniel Ściślak i Krzysztof Kubica.

Kolejny sparing Górnik rozegrał

również na Słowacji. Tym razem przeciwnikiem był zespół Slovana Bratysława, czyli mistrz kraju i lider o b e c n y c h rozgrywek. Na boisku padł remis 2:2, a bramki dla Górnika zdobyli Giannis Masouras i Krzysztof Kubica.

W ramach przygotowań do wznowienia rozgrywek nie zabrakło również ćwiczeń siłowych. Trójkolorowi odwiedzili także Akademię Wychowania Fizycznego w

Katowicach, gdzie odbyli trening w hipoksji. Odpowiada to treningowi wysokogórskiemu (obniżone ciśnienie oraz niedobór tlenu), który ma istotny wpływ na



Z RAKOWEM W WALCE O PUCHAR

Na 10 lutego zaplanowano mecz 1/8 Pucharu Polski, w którym Górnik Zabrze zmierzy się z Rakowem Częstochowa. Spotkanie rozegrane zostanie na stadionie w Bełchatowie. Pierwszy gwizdek o godzinie 20.30. Trzymamy kciuki!

Historia pewnego nagrobka

3 września 1947 roku wojewoda śląski gen. Aleksander Zawadzki w specjalnym zarządzeniu skierowanym do starostów i prezydentów miast zobligował ich do usunięcia z przestrzeni publicznej wszelkich śladów niemieczyny. Decyzja ta dotyczyła również obiektów sakralnych, cmentarzy, figur i kapliczek przydrożnych.

W wyniku przeprowadzonej akcji zniszczone lub okaleczone zostały niejednokrotnie o b i e k t y o niewątpliwie wartości artystycznej, historycznej, a przede wszystkim miejsca ważne dla pamięci o bliskich zmarłych. Akcja, w zależności od miejscowości, przebiegała z różnym nasileniem.

Jeszcze obecnie spacerując po zabrzańskich cmentarzach można natrafić na efekty nie do końca skutecznie przeprowadzonej wówczas akcji. Nieliczne zachowane nagrobki można z łatwością rozpoznać. Najczęściej mają one odwrócone tablice i skute oryginalne napisy. Jednak przyglądając się uważnie, często można odczytać jeszcze pojedyncze słowa, bądź litery. W takich przypadkach nagrobki najczęściej wykorzystywane były wtórnie. Tego typu działania szczególnie często miały miejsce w przypadku nagrobków, którymi nikt się nie o p i e k o w a ł . W przypadku, kiedy groby były odwiedzane przez krewnych zmarłego, najczęściej postępowano mniej drastycznie, pozostawiano płytę na miejscu, a „jedynie” skuwano wyrazy w języku niemieckim (sentencje, skróty, itp.).

W Zabrzu możemy spotkać się



► Widok nagrobka z przodu Fot. Urszula Wieczorek

z nagrobkiem, który wydaje się, że ocalał z przeprowadzonej w latach 40. XX wieku akcji, ale skrywa za to inną zagadkę. Nagrobek ten znajduje się na cmentarzu pod



► Widok nagrobka z tyłu Fot. Urszula Wieczorek

wezwaniem św. Andrzeja Apostoła przy ulicy Wolności. Znajduje się w najbliższym sąsiedztwie kościoła, na tyłach groty Maryjnej. Nagrobek wykonany jest

z czarnego granitu, składa się z kamiennego obramowania, wewnątrz którego rośnie wysoki krzew jałowca, zasłaniający w dużej części stojący z tyłu kamienny krzyż. Z lewego boku podstawy nagrobka znajdziemy wygrawerowane dane jego autora „R. Barth, Gleiwitz”.

Wyglądem nawiązuje do stylu typowego dla nagrobków powstałych na przełomie XIX/XX wieku. Na tego typu nagrobki mogły pozwolić sobie jedynie osoby dobrze sytuowane. Przeważały wówczas groby w postaci kopczyka ziemi, jedynie z wbitym metalowym, bądź drewnianym krzyżem.

Nagrobek jest ciekawy z kilku powodów. Po pierwsze, odsłaniając krzew jałowca ujrzymy pozbawiony wszelkich napisów cokół. Jednak to, co wyróżnia nagrobek spośród innych, to bardzo rozbudowane napisy w języku niemieckim wyryte na tylnej stronie cokołu.

*Hier ruhen in Gott:
unser guter Vater
Leopold Skrzpietz
geb. d. 9 Novbr. 1843
gest. d. 10. Febr. 1898
und seine Kinder
Marie, Hugo
Hedwig i Helene*

W tłumaczeniu:
*Tutaj spoczywa w Bogu
nasz dobry ojciec
inżynier wiertniczy
Leopold Skrzpietz
urodzony 9 listopada 1843
zmarł 10 lutego 1898
i jego dzieci
Maria, Hugo
Jadwiga, Helena*

Wedle zapisów w grobie tym leży zmarły w 1898 roku inżynier wiertniczy Leopold Skrzpietz oraz czworo jego dzieci: trzy córki i syn. Rok później nazwisko Skrzpietz na długie lata wpisało się w historię Zabrze, a to za sprawą aptekarza Paula Skrzpietza, który w tym właśnie roku uzyskał koncesję na prowadzenie najstarszej w Zabrzu apteki „Adler Apotheke” (apteka „Pod Orłem”), mieszczącej się przy



► Dane kamieniarza Fot. Urszula Wiczorek

Bahnhofstrasse 9 (obecnie ul. Dworcowa). Apteka ta przez lata należała do największych w Zabrzu, zaś jej właściciel był jedynym w gminie farmaceutą z tytułem doktora.

Przeprowadzona wnikliwa kwerenda pozwoliła powiązać osobę aptekarza Paula Skrzpietza z osobami widniejącymi na omawianym nagrobku. Ustalenia okazują się częściowo zaskakujące, a część pytań pozostaje nadal bez odpowiedzi.

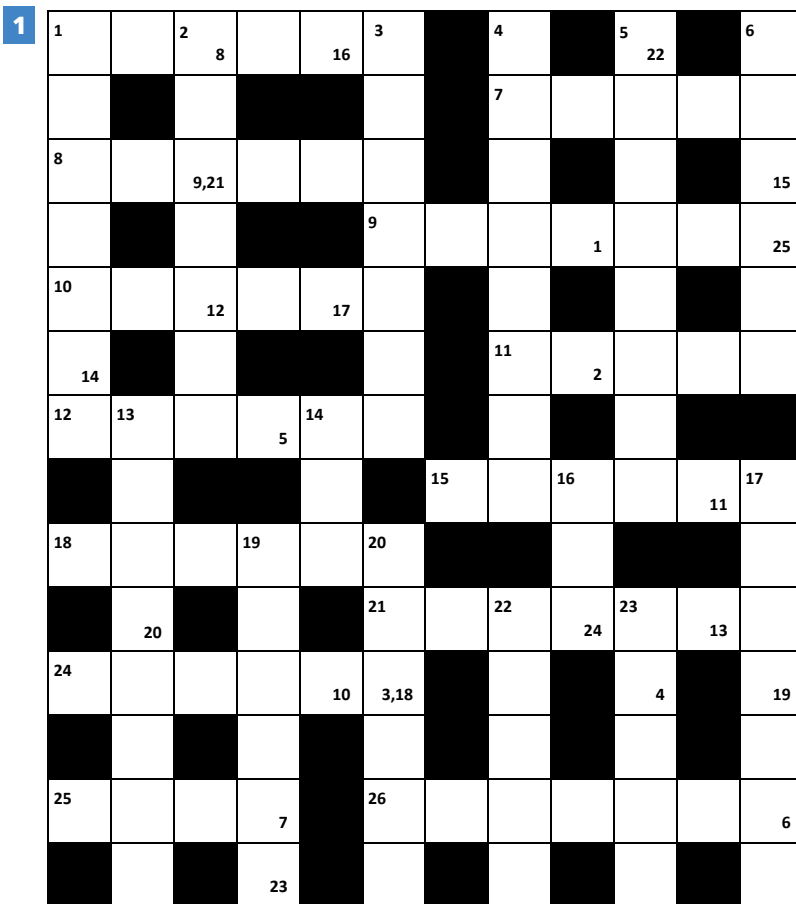
Wymieniony na płycie nagrobnej Leopold Skrzpietz to ojciec zabrzańskiego aptekarza. Urodził się 9 listopada 1843 roku, z zawodu inżynier wiertniczy. Przed 1868 rokiem poślubił Barbarę Stanjendę. Małżonkowie doczekali się co najmniej 12 dzieci, w tym 7 córek i 5 synów. Państwo Skrzpietz kilkakrotnie zmieniali miejsce zamieszkania, dwie najstarsze córki Marie i Anna urodziły się w Taciszowie, syn Peter Paul, późniejszy zabrzański aptekarz, w Rzeczycach. Pozostałe dzieci: Emilie Franciska, Helene Amalia Clara, Leopoldine Mathilde Ottilie, Leo Leopold, Hugo Albert Adam, Hugo Robert, Hedwig Victoria oraz Johannes Carl Gottfried urodziły się na Wójtowej Wsi (obecnie dzielnica Gliwic). Leopold Skrzpietz zmarł 10 lutego 1899 roku. Fakt ten odnotowany został w księdze zgonów parafii pw. św. Bartłomieja w Sobiszowicach. Skąd więc jego nagrobek na zabrzańskim cmentarzu?

Możliwości wytłumaczenia tego stanu nasuwa się kilka. Najbardziej prawdopodobne jest, że pierwotnie Leopold Skrzpietz oraz czworo jego dzieci pochowani byli na cmentarzu

parafialnym w Sobiszowicach, a po osiedleniu się syna Paula w Zabrzu ten ekshumował ciało ojca lub tylko przeniósł sam nagrobek na cmentarz pw. św. Andrzeja Apostoła, na którym stoi do dzisiaj. Za taką wersją przemawia fakt umieszczenia na nagrobku imion zmarłego wcześniej rodzeństwa zabrzańskiego aptekarza. Ich zgony, podobnie jak i ich ojca, odnotowane zostały w księgach parafii pw. św. Bartłomieja w Sobiszowicach. Druga, mniej przekonująca autorokę alternatywa, to pochowanie ojca od razu na cmentarzu św. Andrzeja Apostoła w Zabrzu. Data zgonu ojca zbiegła się bowiem z rozpoczęciem przez Paula Skrzpietza starań o koncesję na prowadzenie w Zabrzu apteki „Pod Orłem”. Przypatrując się relacjom rodzinnym, można wnioskować, że Paul Skrzpietz czuł się odpowiedzialny za swych najbliższych. Stąd zapewne pamięć o zmarłym ojcu i rodzeństwie, których w rzeczywistości, bądź symbolicznie sposób „sprowadził” do Zabrze, z którym to miejscem, jak się okazało, związał całe swoje późniejsze życie.

Wracając do historii nagrobka, kolejną zagadkę stanowi miejsce pochowania zmarłej 12 lutego 1916 roku Barbary Skrzpietz, matki aptekarza. W księdze zgonu parafii pw. św. Andrzeja Apostoła odnotowano, że w chwili śmierci mieszkała u syna przy Bahnhofstrasse 9. Jednak na cmentarzu brak jakiegokolwiek śladu jej nagrobka. Czy spoczęła w grobie swego męża? Ale w takim przypadku dlaczego jej dane nie zostały wyryte na tablicy? A może jej grób znajdował się w innej części cmentarza?

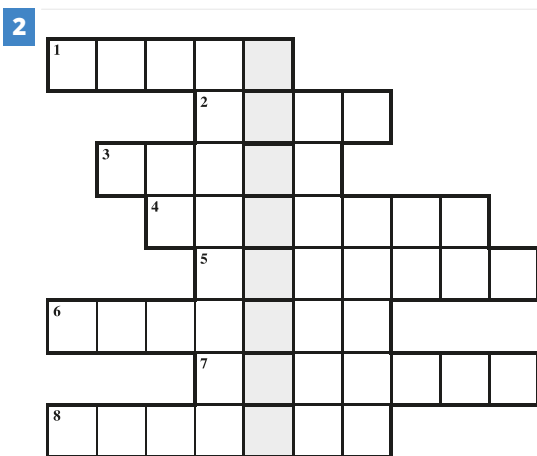
Ostatnią zagadką pozostaje miejsce pochówku samego Paula Skrzpietza. Jak wynika z zapisów parafialnych, zmarł 11 stycznia 1941 r o k u ,



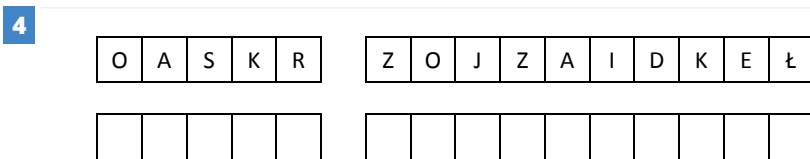
Poziomo: 1 – komedia z Papkinem, 7 – doniczkowy sukulent, 8 – na nóżkach maluszka, 9 – sprzedaż zagranicę, 10 – najwyższy szczyt Maroka, 11 – sypia na gwoździach, 12 – śpiewana przy choince, 15 – pęk żyta związany p o w r ó s ł e m , 18 – wesoła w tytule operetki Lehara, 21 – wieś z najstarszymi dębami w Polsce, 24 – niepodpisane dzieło, 25 – rozpuszczalna kawa zbożowa, 26 – samochód nazywany mydelniczką lub zemstą Honeckera.

Pionowo: 1 – ten o najwyższej wartości jest klasy zerowej, 2 – ostatnia p i ł k a w tenisowym pojedynku, 3 – bohaterka noweli Prusa, która bawiła się z Karuskiem, 4 – instrument wygięty jak f a j k a , 5 – przepowiednia astrologa, 6 – babilońska bogini płodności, 13 – czyści oficerowi buty i mundur, 14 – basen do naprawy statków, 16 – podobna do

Rozwiązanie krzyżówki – tytuł piosenki Krzysztofa Krawczyka, utworzą litery z pół ponumerowanych w prawym dolnym rogu.



1. odpowiedź na hasło,
 2. w przysłowiu z makiem i pasternakiem,
 3. nadzienie pierogów, krokietów,
 4. dawny adapter,
 5. sprawozdanie,
 6. prostokąt o wszystkich bokach równych,
 7. ciasto z Torunia,
 8. wagonowa w repertuarze Maryli Rodowicz.
- Rozwiązaniem jest słowo, które powstanie w zaznaczonej kolumnie.



Chochlik drukarski pomieszał literki we wszystkich wyrazach. Trzeba je porządkować tak, aby utworzyły tytuł opery Gioacchina Rossiniego.

FOTOZAGADKA



Zagadka polega na odgadnięciu, gdzie znajduje się prezentowane miejsce.

Rozwiązania z poprzedniego numeru

1. Ona jest ze snu
2. Anturium
3. Szkoła Podstawowa nr 15
4. Eugeniusz Oniegin

Wydawca:

Centrum Informacji Kulturalnej

Adres redakcji:

41-800 Zabrze, ul. Generała de Gaulle'a 17, tel. 32 271-21-70

Redakcja:

Igor Cieśliski – redaktor naczelny, Magdalena Mionc, Helena Pisarczyk

Skład: CIK

Zdjęcia na okładce:

Miejski Ogród Botaniczny, Górnik Zabrze
Redakcja zastrzega sobie prawo do skrótów i redakcyjnego opracowania tekstów. Materiałów niezamówionych nie zwracamy.

ZEROMSKIEGO

INWESTYCJA ZBM-TBS W ZABRZU

Nabór wniosków na mieszkania pod wynajem



Nowe mieszkania pod wynajem z planowaną realizacją na lata 2021 - 2023. Informacje w sprawie inwestycji udzielane będą wyłącznie telefonicznie pod nr 32 37 33 919 lub poprzez e-mail: techniczny@zbm-tbs.zabrze.pl. Wnioski przyjmowane będą w biurze podawczym tut. Spółki (pl. Warszawski 10, II piętro, pokój nr 219)



www.zeromskiego.zabrze.pl



www.facebook.com/zbm.tbs/

Studia Effect

fryzury&paznokcie



Tel. 32 276 12 88
Zabrze, ul Piłsudskiego 13



PRZEMYSŁAW WIŚNIEWSKI

TV Zabrze 4b38ce3